Nr. 21 — Toruń, dnia 23 maja 1929 r. — Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Wychowanie fiz. w Polsce w porównaniu z zagranicą.

Jeszcze o wpływie pozaszkolnych klubów i związków sportowych na młodzież szkolną. — Ruch sportowy młodzieży szkolnej winien być ujęty w ramy szkoły. — Pogląd na stan faktyczny w. f. w naszych szkołach średnich i semin. naucz. — Sport — a ubranie. — Gimnastyka metod. jest podstawą wych. fizycznego. — Niedocenianie palanta polskiego w szkolnictwie.

Zachodzi pytanie, jaka jest przyczyna tak licznego udziału młodzieży szkolnej w towarzystwach i klubach sportowych. Na podstawie specjalnej ankiety przekonano się że np. w takim Krakowie przeszło 500 młodzieży szkół średnich należy do klubów sportowych pozaszkolnych. Nie byłoby to zbyt niebezpieczne gdyby nie fakt, że uczniowie już począwszy od 14 roku życia należą do pozaszkolnych klubów piłki nożnej a granica wieku uczenic, należących do pozaszkolnych klubów lekko — atletycznych, pływackich, wioślarskich i narciarskich jest stosunkowo za niska. Stwierdzono, że już 12-letnie dziewczęta należały do klubów.

Można śmiało twierdzić, że fakt powyższy, jest wyrazem słabego rozwoju wychowania fizycznego w szkolnictwie. Widzimy, że szkolnictwo nasze nawet średnie nie odpowiada ani środkami i zasobami ani ilością godzin poświęconych potrzebom ruchu fizycznego młodzieży. Dlatego też młodzież szuka zaspokojenia swych zamiłowań do ruchu i wyładowania energji w klubach sportowych poza szkołą.

Dowiodłem już w poprzednich moich uwagach, dlaczego udział młodzieży szkolnej w klubach sportowych pozaszkolnych jest niepożądany, a nawet ze względów wychowawczych i zdrowotnych wręcz szkodliwy. Wypadałoby zagadnienia tego rodzaju rozpatrzeć z tego punktu widzenia, jakiemi środkami należy walczyć z tym niepożądanym w życiu młodzieży szkolnej objawem. — Idźmy za wzorem Anglji i rozbudujmy wychowanie fizyczne na terenie szkoły. Anglicy wiedzą dobrze o tem, że zakaz należenia młodzieży do klubów sportowych pozaszkolnych pozostanie tak długo na papierze, dopóki organizacja wychowania fizycznego w szkole nie oprze się na szkolnych klubach i kółkach sportowych. Anglicy ujęli życie sportowe młodzieży w ramy kółek sportowych i kładą wielki nacisk na budowę parków sportowych, pływalń, kortów tennisowych i przystani wioślarskich dla młodzieży szkolnej. Racjonalna i z myślą wychowawczą przeprowadzona organizacja okresowych zawodów w różnych porach roku nie tylko międzyuczelnianych i międzyszkolnych, ale i międzyklasowych w Anglji jest najlepszą rękojmią skutecznej walki ze z'em. Jako przykład tej zdrowej emulacji sportowej na terenie szkoły mogą posłużyć tradycyjne w sporcie angielskim zawody wioślarskie zespołów studenckich uniwersytetów angielskich w Oxford i Cambrigde. Ta rzeczywiście sportowa walka dwu osad trwająca z przerwami 100 lat, która w rok ubiegłym przyniosła świetne zwycięstwo załodze Cambridge, świadczy o zdrowym ruchu sportowym młodzieży angielskiej. To najstarsze spotkanie sportowe świata pozwoliłem sobie użyć jako przykład a takich możemy znaleźć bardzo dużo.

Jestem przygotowany i na to, że powyższe moje wywody i uwagi mógłby ktoś uzupełnić objawami dodatniemi, jakie związane są z faktem udziału młodzieży w pozaszkolnych klubach sportowych. I może nawet słusznie! Niedawno temu, jak młodzież dostawała złe noty z zachowania się i innych przedmiotów za granie piłki na błoniach i wolnych placach. I wtedy klub sportowy był tą pożądaną ostoją łaknącej ruchu fizycznego młodzieży szkolnej. Ileż to klubów wobec skromnego jeszcze wówczas wyposażenia szkół dostarczały młodzieży boisk, przyborów i sprzętów, a nawet instruktorów sportowych? Słuszność każe dalej przyznać bezstronnie, że nie wszystkie kluby sportowe są dotknięte temi chorobami o których wyżej mówiłem. Chociaż kluby i sfery sportowe przyczyniły się w znacznej mierze do rozwoju wychowania fizycznego w szkole, jednak w interesie sportu polskiego, zdrowia młodzieży szkolnej, powinniśmy wykorzystać wszystkie środki w jakie jest zaopatrzona nasza szkoła i dążyć do tego, by plany, zmierzające do uzdrowienia ruchu sportowego młodzieży, nie wychodziły poza ramy szkoły.

Jeżeli chodzi o materjał cyfrowy, któryby może dokładniej wykazał stan wychowania fizycznego w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich — to ankieta, przeprowadzona przez Minist. W. R. i O. P. (wydział higjeny i wych. fizyczn.) przed czterema laty wykazuje stan o wiele gorszy od dzisiejszego. Biorąc pod uwagę cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej, ankieta wykazała, że jedynie w okręgu szkolnym poznańskim i pomorskim tylko 10 proc. wszystkich gimnazjów i seminarjów nauczycielskich nie ma własnych sal gimnastycznych. Znacznie gorzej przedstawiała się ta sprawa na innych terenach Rzeczypospolitej, a przedewszystkiem na terenie b. Królestwa Kongresowego. I wyposażenie sal gimnastycznych w sprzęty w okręgach szkolnych zachodnich przedstawia się znacznie lepiej niż w innych kuratorjach. Największą bolączką szkolnictwa średniego jest brak boisk szkolnych, ale i pod tym względem idziemy w szybkiem tempie naprzód. Każda szanująca się szkoła średnia państwowa i prywatna dokłada wszelkich starań, by mieć własne boiska a w najgorszym razie korzysta z boisk różnych związków sportowych oraz z boisk Powiatowych i Miejskich Komitetów W. F. i P. W. Trudno jest wyobrazić sobie zakład średni bez boiska, ponieważ nasze metody w wychowaniu fizycznem idą właśnie w tym kierunku, ażeby młodzież koniecznie wyprowadzić z ciasnych i może mniej higjenicznych sal gimnastycznych na boiska i place sportowe. Zrozumiały to wszystkie czynniki rządowe, samorządowe i społeczne, których pomoc z każdym dniem postępuje naprzód. Sprawa kostjumach i obuwiu ćwiczebnem — dzisiaj prawie kow pracy. Kiedy ankieta z roku szkol. 1923/24 wykazała, że zaledwie trzecia część ćwiczących ćwiczy się w kostjumach i obuwiu ććwiczebnem — dzisiaj prawie każda szkoła zaopatrzona w salę gimnastyczną i boisko dba o to, ażeby młodzież ćwiczyła się tylko w kostjumach sportowych.

Najlepszem ubraniem dla sportowca jest takie, które chroni go od ochłodzenia, nie przeszkadza funkcjom skóry, nie ściśnia klatki piersiowej i nie ogranicza swobody ruchów. Dzięki rozporządzeniu Ministerstwa W. R. i O. P. sprawa kostjumów ććwiczebnych w szkolnictwie średniem jest należycie rozwiązana. O wiele go

rzej sprawa ta przedstawia się w szkolnictwie powsz. nie mówiąc już o młodzieży pozaszkolnej, zrzeszonej w hufcach i organizacjach wojskowo — wychowawczych, która przeważnie ćwiczy w ubraniu codziennem. Przez uprawianie ćwiczeń w ubraniu codziennem płuca i serce męczą się, siły niepotrzebnie marnują się a nadmierne pocenie staje się przyczyną różnych chorób.

Pewien higjenista, nazwiskiem H. Jaeger, pokusił się o wskazanie jakie ubranie jest dla poszczególnych sportów najodpowiedniejsze. Wskazania swoje opiera on na podstawie badań materjałów, co do ich wartości higjenicznej i powiada: każdy gimnastyk, piłkarz, miłośnik gier sportowych i lekko — atleta powinien ubrać tylko lekką o ile możności koloru białego wełnianą koszulkę bez rękawów oraz tego samego koloru i z tegoż samego materjału krótkie spódeńki. Przy niższej temperaturze można ubrać flanelowe długie spodnie i ostatecznie cieplejszy sweater. Rowerzysta — zdaniem H. Jaegera — może ubrać się w koszulkę flanelową lub lekki trykot, sznurowane buty, jasną lekką czapkę lub filcowy kapelusz. Myśliwy turysta i amator jazdy konnej muszą się ubrać nieco cieplej stosownie do pory roku.

Przystąpię teraz do poszczególnych gałęzi sportów i gier, które rozwijają się coraz pomyślniej, czasami nawet ze szkodą gimnastyki metodycznej w szkolnictwie. Znam zakłady średnie, względnie wychowawców fizycznych nawet kwalifikowanych, którzy w programie swej pracy pomijają gimnastykę. Wiemy o tem dobrze, że młodzież woli bawić się lub grać na boisku, niż ćwiczyć się w gimnastyce, jednak musimy pamiętać i o tem, że gimnastyka najlepiej przygotowuje do gier i różnych sportów. Rzeczy te należałoby traktować sezonowo, z tem, że na gimnastykę najodpowiedniejszy jest sezon zimowy i późna jesień. Dzięki wprowadzeniu obowiązkowych popołudniowych gier i zabaw, ten dział rozwija się w szkolnictwie jeszcze najlepiej. Z gier sportowych prawo obywatelstwa zdobyła sobie piłka koszykowa, siatkowa (szczególnie w średnich zakładach żeńskich), piłka nożna i szczypiorniak (piłka ręczna). Rzecz dziwna, że wolimy i nawet pielęgnujemy na terenie szkolnictwa angielski „fotball", amerykańską koszykówkę i siatkówkę a nawet od jakiegoś czasu czeską hazenę (w szkołach żeńskich), a zapominamy o naszym „poczciwym palancie", z którego powinniśmy być dumni. Jako gra o dużej wartości ćwiczebnej i wychowawczej — palant nadaje się przedewszystkiem dla szkolnictwa. A jednak młodzież woli kopać piłkę niż grać w palanta, jedynie dlatego, że palant jest dosyć trudną grą i skomplikowaną w przepisach. Dużo młodocianych sportowców a nawet instruktorów woli oszczędzać się umysłowo przy palancie, narażając na szwank swoje młode siły i zdrowie przez ciągłe kopanie piłki. Chociaż już od lat kilku uwzględniono palanta w programach szkolnych świąt i zawodów sportowych, jednak „piłkomanję" u młodzieży szkolnej trudno usunąć. Taki ośmioklasista nadal pogardza palantem i jest tego zdania, że gra ta jest dobra ale tylko dla „smarkaczy" z pierwszej klasy. Tego rodzaju błędne pojęcie o palancie można wykorzenić tylko przez nadanie tej grze więcej cech męskości i dostosowanie do wieku. Taką więcej męską formę tej gry jest t. zw. „palant z galeniem", w którym piłkę podbija oburącz strona przeciwna. Przez podbicia oburącz oraz przez samą myśl, że piłka w chwili uderzenia palantem (palestrą) jest w ręku przeciwnika, gra ta zaczyna nabierać cech więcej męskich. Przez podbicia oburącz można palanta technicznie udoskonalić a tem samem postawić co do wartości narówni z zagranicznemi grami sportowemi.

Okażmy, że i w wychowaniu fizycznem potrafimy pielęgnować nasze tradycje narodowe. Palant — to gra polska, a jego udoskonalenie stać się może jednym z ważniejszych czynników wychowania narodowego.

J. Flisak.

(Dokończenie nastąpi).

Zawody sportowe i pokazy ćwiczeń fizycznych

na PWK. w Poznaniu.

Ćwiczenia fizyczne odgrywają dwojaką rolę społeczną. Są czynnikiem wychowaw. są także środkiem rozrywkowym.

Pokazy i zawody, jakie odbędą się w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, pokażą najlepiej, jakim obyczajom ćwiczebnym hołduje młodzież w Polsce, jakie przytem stosuje się metody ćwiczeń. Zobaczymy ponadto, jak pracują stowarzyszenia młodzieży co i jak robią, jaki rodzaj ćwiczeń tworzy ich „system pracy".

Poza tym „wystawowym" charakterem zawodów i pokazów, będą one niezawodnie miłem widowiskiem i źródłem krzepiących wzruszeń dla licznych już dziś amatorów widoku walki i wysiłku sportowego.

Poniżej dajemy wykaz zawodów i pokazów sportowych, jakie zgłoszone zostały do Komitetu Organizacyjnego Sportowego PWK.

I. Aeronautyka: Zawody balonów wolnych 15 sierpnia na terenach między Gazownią a Wartą.

II. Atletyka lekka: Mistrzostwa Polski 5, 6 i 7 lipca — na stadjonie miejskim. Zawody l-atl. AZS-ów 14, 15 września — na stadjonie miejskim. Bieg naprzełaj Armji 11 sierpnia — start i meta na arenie PWK. Zawody międzypaństwowe 7 i 8 września — na stadjonie miejskim. Mistrzostwa l-atl. Armji 13 i 14 sierpnia. Zawody l-atl. Drużyn Błękitnych o mistrzostwo Związku 28-go lipca.

III. Automobilizm: Raid gwiaździsty do Poznania 27 lipca — meta obok hippodromu na błoniach Grunwaldzkich. Wyścigi międzynarodowe 28 lipca — na trójkącie szos u wylotu ul. Grunwaldzkiej. Gymkhana i Corso 1 września na Stadjonie miejskim przez miasto.

IV. Boks: Zawody międzypaństwowe 7 września — w krytej hali PWK.

V. Gry sportowe: Koszykówka, siatkówka, palant i szczepiorniak 31 sierpnia, 7, 8, 14, 15 września — na arenie PWK.

VI. Hippika: Konkursy hippiczne międzynarodowe 17 19 21 22 23 25 27 maja.

Konkursy hippiczne krajowe: 19 21 24 25 27 czerwca i 23 25 25 września.

Główne zawody konne armji 22—26 lipca.

Wyścigi konne z totalizatorem 26 28 30 maja; 1 2 4 6 9 11 13 16 18 20 22 25 czerwca; 15 19 22 26 29 września.

Gry Polo: Mecze klubowe i towarzyskie 15 18 24 29 31 maja; 3 5 7 8 10 12 14 15 17 26 czerwca; 2 3 4 11 25 27 lipca; 6 7 8 9 10 sierpnia; 12 14 16 17 18 27 września.

Międzynarodowy Tydzień Gier w Polo: 15 16 17 18 19 20 21 lipca.

Licytacja koni do Polo 27 lipca i 27 września. Pokazy i premjowanie koni do Polo (Polo-Pony-Show) 25 lipca i 22 września.

Konne turnieje wojskowe 12, 13 lipca, 15 sierpnia.

VII. Hokej letni: Poznań—Gdańsk 26 maja — na arenie PWK; Polska—Czechosłowacja 23 czerwca — na arenie PWK.

VIII Kolarstwo: Wyścig o mistrzostwo województwa poznańskiego 23 czerwca na trójkącie szos. Mistrzostwa szosowe Polski 14 lipca — szosa nieustalona.

IX. Motocyklizm: Mistrzostwa wojewódzkie (Poznań) 9 czerwca — na trójkącie szos.

X. Piłka nożna: Mecz Międzypaństwowy 4-go sierpnia — na stadjonie miejskim. — Mecze krajowe — 2 czerwca i 14 lipca. — Mecz wojskowy międzypaństwowy 15 sierpnia.

XI. Pływactwo: Zawody długodystansowe 14. lipca — na Warcie. — Trójmecz międzypaństwowy 21. lipca — w pływalni miejskiej. — Zawody Polska — Belgja 25-go sierpnia.

XII. Strzelectwo: Narodowe zawody strzeleckie 12, 13, 14 lipca — Warownia VII. — Zawody o mistrzostwo Zw. Strzeleckiego 30, 31 maja — Warownia 7.

XIII. Szermierka: Międzynarodowe Zawody Szablowe: 1 sierpnia — duża hala kryta.

XIV. Zloty i pokazy: Wszechsłowiański Zlot Sokoli 29 i 30 czerwca, 1 lipca — na stadjonie miejskim. — Narodowy Zlot Harcerski — 15, 23 lipca; — Marsz Zw. Strzeleckiego Września — Poznań 1, 2-go czerwca. — Pokaz gimnastyki wojskowej 12 sierpnia na arenie PWK. — Pokaz Centr. Wojsk. Szkoły Wychowania Fizycznego 29 czerwca — na arenie PWK.

Z życia harcerzy.

Zlot harcerski w Liverpoolu.

Na wielki zlot harcerski, który odbędzie się w Liverpoolu w sierpniu wyjedzie z Polski około 500 członków ZHP. Na zlot ten, który będzie największą z dotychczasowych rewij harcerskich, zgłosiło się około 50 tysięcy skautów z całego świata. Polacy, którzy pod względem liczebności zajmują po Ameryce i Anglji trzecie miejsce w świecie, wystąpią godnie na zlocie. Najliczniej reprezentowana będzie Warszawa i Śląsk. — Przy Zw. Harc. Pol. powstała specjalna komisja zlotu w składzie: Sedlacek, Grzymałowski, Sopoćko, Piskorski, Kindler, Koczyk, Ludwig, Łowiński, Olędzki, Muszalski, Rudnicki i Ryszkowski.

Harcerskie obozy letnie.

Obozy letnie są jedną z najważniejszych dziedzin pracy harcerskiej. Życie pod namiotami zbliża młodzież do obcowania z cudami przyrody, pogłębia jej wartości moralne, hartuje nie tylko ciało, ale i duszę, wyrabia zaradczość, samowystarczalność, przyzwyczaja do społecznej współpracy. Poza tem pozwala zastępom młodzieży lepiej poznawać swój kraj, zwiedzać i odkrywać coraz to nowe zakątki, poznawać życie ludzi wiejskich i łączyć się z nimi węzłami przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. — Dobry wpływ harcerskich obozów na ludność kresową wielokrotnie został stwierdzony. Niejednemu dziecku miejskiemu ułatwił obóz spędzenie wakacyj w zdrowem rześkiem powietrzu, niejedno dopiero w obozie poznało bezpośredni czar przyrody, nieznany i niedostępny dla tych, którzy letnie wywczasy spędzają na letniskach, lub w miejscowościach kuracyjnych. Badania lekarskie stwierdziły, że życie obozowe, proste, regularne doskonale wpływa na rozwój fizyczny młodzieży.

Początkowe akcja obozowa wywoływała duże sprzeciwy ze strony starszego społeczeństwa, zwłaszcza, jeśli szło o dziewczęta. Na szczęście te uprzedzenia znikają i co roku więcej harcerek spędza wakacje pod namiotami. Co roku zwiększa się liczba obozów we wszystkich województwach. W roku ubiegłym 3933 harcerek było na obozach, co stanowi 20 proc. ogólnej liczby. 140 obozów zorganizowały Chorągwie, a poza tem 52 drużyny prowadziły swe obozy na zlocie. Jeśli sumę dni wszystkich obozów pomnożymy przez liczbę uczestniczek to otrzymamy tak zwane „harcerzodni" 79323. — Poza normalnemi obozami drużyn organizowanemi przez poszczególne Chorągwie było jeszcze 15 obozów dla instruktorek i drużynowych, w których wzięło udział 440 starszych harcerek. Trzeba sobie zdać sprawę, że każdy obóz harcerski prowadzi bardzo poważną pracę nad pogłębieniem ideologji i znajomości zasad i praw, stąd o istotnej wartości danego obozu świadczy liczba sprawności zdanych przez dziewczęta i przygotowanie przyszłych kierowniczek gromad i drużyn.

Harcerski Związkowy Kurs Instruktorski Wych. Fizycznego.

Wzorem lat ubiegłych Związek Harcerstwa Polskiego organizuje w roku bieżącym Związkowy Kurs Instruktorski Wychowania Fizycznego. Kurs prowadzony będzie przez wybitnych absolwentów Państwowego Instytutu Wych. Fiz. Kurs odbędzie się w Poznańskiem (20 klm. od Poznania). Program obejmie gimnastykę, lekk.-atletykę, boks, zapaśnictwo, dżiu-dżitsu, gry, wioślarkę, pływanie, żeglarstwo, wycieczki, a z wykładów anatomję, fizjologję, higjenę, metodykę, systematykę, przepisy i inne.

Uczestnicy wezmą udział w Zlocie Narodowym Harcerzy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, jako funkcyjni — sędziowie na zawodach zlotowych Wych. Fiz. (4 dni). Kurs zostanie zakończony egzaminem na stopień instruktora Wychowania Fizycznego.

Zgłoszenia dla harcerzy ponad 18 lat i nie niżej stopnia wywiadowcy, wraz ze świadectwem lekarskiem, kartą sprawności fizycznej, życiorysem, opinję przełożonej komendy i zobowiązaniem do rocznej pracy na terenie harcerstwa — przyjmuje Wydział Wychowania Fizycznego Głównej Kwatery Męskiej (Al. Ujazdowska 37/12).

Kurs trwać będzie 6 tygodni od 2 lipca do 15 sierpnia.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Legja bije Polonię 3:2 (2:2). Na boisku Legji rozegrany został 20. 5. ligowy mecz stołeczny klubów Legji i Polonii. Drużyna Legji wystąpiła w składzie nieco osłabionym (3 rezerwowych), toteż nie miała spodziewanej przewagi nad Polonją, która wyraźnie wraca do formy. Pierwszą bramkę zdobywa doskonale usposobiony Steuerman, następnie Krygier wyrównywa, a Suchocki uzyskuje prowadzenie dla Polonii. Jeszcze przed przerwą Steuerman wyrównywa. Po przerwie Polonia nieco przeważa, jednak Steuermanowi udaje się zdobyć decydującą bramkę, podczas gdy napad Polonji nie potrafi się zdobyć na wyrównanie. Największą zasługę w zwycięstwie Legji ponosi najlepszy na boisku obrońca wojskowych — Martyna. Sędziował p. Słomczyński. Widzów 3 tysiące.

Kraków 20. 5. W niedzielę i w poniedziałek grała poznańska Warta 2 mecze ligowe w Krakowie z Cracovią i Garbarnią przegrywając oba i wykazując wyjątkowo słabą u niej formę.

Cracovia — Warta 5:0 (2:0) Cracovia wystąpiła po raz pierwszy z Kossokiem II (dawniej IFC) w ataku, który wyraźnie przez to zyskał, i miała znaczną przewagę nad Wartą. Drużyna poznańska miała kilka minut przewagi po przerwie, jednak nie wyzyskanej przez słabo grający napad. Bramki zdobyli Kossok II i Kałuża po 2 oraz Rusinek. Sędziował p. Niedźwirski ze Lwowa.

Garbarnia— Warta 3:2 (2:1). Gra równorzędna z lekką przewagą Garbarni, przyczem przed przerwą prowadzona w żywem tempie, wskutek czego po pauzie obie drużyny opadły z sił. Bramki dla Garbarni zdobyli Bator 2 i Joksz z winy obrony, dla Warty Przybysz i Szerfke głową. Sędziował p. Piotrowski z Łodzi.

Krakowska Wisła w Poznaniu. Poznań, 20. V. Krakowska Wisła pokonała w Poznaniu poznańską Legję 1:0 (1:0). Mistrz Ligi wystąpił bez Adamka i grał bardzo lekceważąco. Jedyna bramka padła w 39 min. zdobyta przez Balcera. Sędzia p. Konieczny. Widzów tysiąc.

Tabela ligowa. Po ostatnich rozgrywkach tabela wygląda następująco: **1) ŁKS 6 gier 10 pkt. bramek 11:5, 2) Wisła 6 gier 10 pkt. bramek 21:12, 3) Garbarnia 7 gier 8 pkt. bramek 19:14, 4) Ruch 5 gier 7 pkt. bramek 9:4, 5) IFC 4 gry 6 p. bramek 4:2, 6) Warta 7 gier 6 pkt. bramek 15:15, 7) Legia 7 gier 6 pkt.**

bramek 9:10, 8) Czarni 3 gry 4 pkt. bramek 12:9, 9) Cracovia 6 gier 4 pkt. bramek 8:9, 10) Warszawianka 5 gier 3 pkt. bramek 6:10, 11) Polonia 7 gier 3 pkt. bramek 11:19, 12) Turyści 5 gier 3 pkt. bramek 6:17, 13 Pogoń 4 gry 2 pkt. bramek 5:10.

KOLARSTWO.

Więcek w dobrej formie. Więcek, zwycięzca zeszłorocznego biegu dookoła Polski, wygrał ostatnio bieg Bydgoszcz—Świecie na przestrzeni 100 klm.

Bieg kolarski Łódź— Poznań. Poznań 20. V. Bieg kolarski Łódź—Poznań odbył się w poniedziałek na trasie 240 klm. W biegu tym wzięło udział 25 zawodników, przyczem na metę w Poznaniu przybyło 18 zawodników. Wyniki biegu są następujące: 1) Neszper (ŁKS) 8:52.7, 2) Olecki (Legja), 3) Sobolewski (Kaliskie T. C.), 4) Kołodziejczak (Union), 5) Konopczyński (WTC), 6) Więcek (Polonia—Bydgoszcz). Niespodzianką była porażka zwycięzcy biegu dookoła Polski — Więcka.

HIPPIKA.

Zawody konne w Poznaniu. W piątek 18 b. m. rozpoczęły się dziesięciodniowe międzynarodowe zawody konne w Poznaniu, organizowane przez Wielkopolski Klub Jazdy Konnej. Na otwarcie konkursów zebrało się kilka tysięcy widzów. Obecnym był również Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Zawody rozpoczęto konkursem otwarcia o nagrodę gen. Dzierżanowskiego, prezesa WKJK, jednak konkursu nie dokończono, gdyż z powodu przybycia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej postanowiono rozegrać konkurs o puhar ofiarowany przez niego. W konkursie tym wzięli udział jeźdźcy amerykańscy, rumuńscy, węgierscy i polscy, gdyż ekipy czeska, włoska i belgijska opóźniły swe przybycie. Wyniki konkursu są następujące: 1) kpt. Andrei (Rumunja) na koniu „Arta" 6 i pół punktów karnych, 2 kpt. Bylczyński (7 DAK) na „Małej" 8 pkt. karnych, 3) kpt. Mroweo na „Hamlecie" 10 pkt. karnych, a dalej rtm. Trenkwald („Zefer") i por. Strzałkowski („Oberek") po 12 pkt. karn., rtm. Lewicki na „Karmym", por. Skupiński na „Narcyzie", por. Gzowski na „Jowiszu", por. Kuiesza na „Powder Puf" i por. Korytkowski na „Ostrym". Amerykanin Bradford zajął jedenaste miejsce.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów konnych w Poznaniu rozegrano dokończenie rozpoczętego w piątek konkursu o nagrodę prezesa Wielkopolskiego Klubu Jazdy, gen. Dzierżanowskiego. W konkursie tym wyniki końcowe są następujące: 1) rtm. Skupiński na „Narcyzie", 2) por. Dąbski—Nerlich na „Neronie", 3—7) mjr. Chamberlin (Ameryka), rtm. Szumski, por. Brodzki, por. Sulimir i kpt. Aalan (Rumunja). Znani zawodnicy zagraniczni, jak kpt. Constantinescu (Rumunja), pułk. Sandrem, por. Andrei (Rumunja) i por. Pauline zdobyli dalsze nagrody.

W trzecim dniu międzynarodowych zawodów konnych dwa konkursy, które przyniosły wyniki następujące: Konkurs pań (handicap) o nagrodę Wielkopolskiego Klubu Jazdy Konnej — 1) Czajkowska na „Gidranie", 2) Błociszewska na „Jacku", 3) Błociszewska na „Mości Panie", 4) Chodkiewiczowa na „Prosiaku", 5) Mieszkowska na „Nestorze". Konkurs męski o nagrodę Powszechnej Wystawy Krajowej — 1) por. Zgorzelski na „Orle", 2) Luetzwitz na „Nelsonie", 3) por. Korytkowski na „Ostrym". Te trzy konie przeszły dystans bez błędu, toteż zarządzono rozgrywkę. Czwartym był kpt. Centantinescu (Rumunja) na „Arta", 5) kpt. Brandford (USA) na „Tacknipo", 6) por. Cajnert na „Barykadzie", 7) por. Gitok na „Lechar".

LEKKA ATLETYKA.

Bieg „Kurjera Poznańskiego" odbędzie się w Poznaniu w niedzielę 26 maja br. Trasa ok. 4000 m. Zgłoszenia do dnia 24 maja przyjmuje redakcja „Kurjera Poznańskiego", Poznań, św. Marcin 70.

Bieg naprzełaj o puhar wydawnictwa „Słowa Pomorskiego" odbył się w Toruniu 20 bm. na trasie 4.500 m. Puhar zdobył po raz 3-ci Marjan Sarnacki z kl. sp. „Warszawianka". (Sprawozdanie z biegu zamieszczone było w n-rze 116 „Słowa Pomorskiego").

NARCIARSTWO.

Zmiana terminu walnego zjazdu PZN. Ze względu na propozycje jakie wpłynęły do zarządu głównego, odnośnie zmiany terminu WZD. zarząd główny postanowił pierwotny termin przesunąć na dzień 1. czerwca 1929 roku.

Dyskwalifikacja. Zarząd główny PZNarc. zatwierdził dnia 29 kwietnia br. uchwałę Komisji Sportowej, by skreślić z listy zawodników PZN. Leonarda Motykę — na skutek skreślenia go z listy członków O. N. „Sokół" w Zakopanem, oraz dyskwalifikować go dożywotnio na podstawie par. 16 Regulaminu Zawodów Narciarskich za popełnienie czynów kolidujących z kodeksem karnym.

TENNIS.

Turniej wewnętrzno-klubowy TKS-u. W sobotę 25 b. m. rozpoczną się rozgrywki o mistrzostwo wiosenne TKS-u pań i panów. Rozgrywki prowadzone będą w 2-ch grupach: dla graczy, którzy już zdobywali w turniejach nagrody oraz dla nowicjuszy. Kolejka rozgrywek wyłożona jest na kortach.

Czasopisma sportowe.

„Wychowanie Fizyczne", miesięcznik poświęcony higjenie szkolnej, kształceniu cielesnemu w domu, armji i stowarzyszeniach, red. naczelny prof. uniwersytetu E. Piasecki Poznań 3, Chełmońskiego 20. Opuścił prasę nr. 5 roczn. X., który zawiera m. in. artykuły: Doc. dr. K. Stojanowski. Stan i zadania badań antropologicznych nad Wielkopolską. — Z organizacji i metodyki wychowawczej. Ppłk. W. Sikorski. Dobór ćwiczeń ze stanowiska różnic rozwojowych. T. Biernakiewicz. Narciarstwo w szkole. — Oceny książek (Wacholz, Ocenasek i Pospisil, Nożyńska). Streszczenia (Saxby, Wernic) — Z towarzystw, instytucyj i zjazdów. (Z posiedzeń lek. szk. w Min. W. R. i O. P. Z sekcji W. F. i H. Szk. przy TNSW. Z polskich uczelni wychow. fiz.). — Poszukiwania (Z odpowiedzi na ankietę w sprawie gier ruch. polsk.). — Kronika. — Resumes.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Madejski.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.